

Sygnatura akt *VII U 2625/19*

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

P., dnia 4 marca 2020 r.

Sąd Okręgowy w Poznaniu VII Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący: Sędzia Beata Sójka

Protokolant sądowy: A. Z.

po rozpoznaniu w dniu 26 lutego 2020 r. w Poznaniu

odwołania A. P.

od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w O.

z dnia 16 lipca 2019 roku, nr (...)

w sprawie A. P.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w O.

przy udziale K. A.

o podleganie ubezpieczeniu społecznemu

oddala odwołanie

B. S.

UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 16 lipca 2019 r. o znaku (...), na podstawie przepisów art. 83 ust. 1 pkt 2, art. 6 ust. 1 pkt 4, art. 12 ust. 1, art. 13 ust. 2 i art. 36 ust. 1 i 11 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (Dz. U. z 2019 r., poz. 300), Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w O. stwierdził, że A. P., z tytułu zatrudnienia na podstawie umowy zlecenia u płatnika K. A., nie podlega od 18 lutego 2019 r. obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym: emerytalnemu, rentowym, wypadkowemu i dobrowolnemu ubezpieczeniu chorobowemu.

W uzasadnieniu decyzji organ rentowy wskazał, że w związku ze zgłoszeniem przez A. P. roszczenia o wypłatę zasiłku chorobowego za okres od 11 lutego do 3 kwietnia 2019 r., zostało wszczęte postępowanie wyjaśniające. W toku tego postępowania, organ rentowy ustalił, że A. P. była niezdolna do pracy w ciągłości od 11 lutego 2019 r. do 3 kwietnia 2019 r., a przy tym z dniem 18 lutego 2019 r. została zgłoszona do ubezpieczeń społecznych w związku z zatrudnieniem w oparciu o umowę zlecenia przez K. A.. Przed organem rentowym ubezpieczona i płatnik składek wyjaśniły, że w dniu 18 lutego 2019 r. na oddziale chirurgii (...) w L. zawarły umowę zlecenia na okres do 20 marca 2019 r., której przedmiotem była sprzedaż towarów w sklepie. Następnie w tożsamyh okolicznościach, strony w dniu 20 marca 2019 r. zawarły drugą umowę zlecenia w tym samym zakresie, na okres do 31 grudnia 2019 r. Organ rentowy, po analizie zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego doszedł do wniosku, że przedmiotowe umowy zlecenia zostały zawarte dla pozoru, celem uzyskania świadczeń z ubezpieczenia chorobowego, bowiem w rzeczywistości nigdy nie doszło nawet do podjęcia pracy przez A. P. w ramach tych umów zlecenia.

A. P. w piśmie z dnia 16 sierpnia 2019 r., z zachowaniem przepisanej trybu i terminu, wywiodła odwołanie od ww. decyzji, zaskarżając ją w całości i wnosząc o jej uchylenie. W uzasadnieniu odwołania, A. P. wskazała, że decyzja jest dla niej krzywdząca, albowiem w dniu 11 lutego 2019 r., tj. w pierwszym dniu hospitalizacji, odwołująca podlegała obowiązkowi ubezpieczenia jako osoba bezrobotna a niezdolność do pracy powstała w okresie ubezpieczenia. Okoliczności tej organ rentowy w ogóle nie wziął pod uwagę w decyzji z dnia 16 lipca 2019 r. Nadto, odwołująca powołała się na swoją trudną sytuację rodzinną – materialną i wskazała, że decyzja ZUS wpłynie na nią w istotny sposób, a w konsekwencji wniosła o ponowne rozpoznanie sprawy przez sąd.

W odpowiedzi na odwołanie, pełnomocnik organu rentowego wniósł o jego oddalenie, podtrzymując co do zasady argumentację, wyrażoną w zaskarżonej decyzji z dnia 16 lipca 2019 r.

W sprawie, w charakterze zainteresowanej udział wzięła K. A., która nie zajęła żadnego stanowiska w sprawie i nie stawiała się na wyznaczonej rozprawie w dniu 26 lutego 2020 roku.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Płatnik składek K. A. prowadzi od 19 września 2018 r. pozarolniczą działalność gospodarczą pod firmą (...) z siedzibą przy ul. (...). W. S. 7 w L., w ramach której jest agentem sklepu sieci Ż..

A. P., ur. (...), z zawodu technik technologii żywności, w latach 2005-2007 była zatrudniona w gastronomii jako pomoc kuchenna i kucharz, następnie w latach 2012 -2013 pracowała jako barman i sprzedawca.

Odwołująca w przeszłości wielokrotnie była zarejestrowana w Powiatowym Urzędzie Pracy w L. jako osoba bezrobotna, ostatnio m.in. w okresie od 26 czerwca 2018 r. do 15 stycznia 2019 r., bez prawa do zasiłku. Utrata statusu nastąpiła z powodu nie stawienia się odwołującej w wyznaczonym terminie, celem potwierdzenia gotowości do podjęcia pracy. Od dnia 1 sierpnia 2019 roku odwołująca została ponownie zarejestrowana jako bezrobotna bez prawa do zasiłku.

W dniu 11 lutego 2019 r. odwołująca została przywieziona na szpitalny oddział ratunkowy przez zespół ratownictwa medycznego z powodu ataku trzustki, a następnie została przekazana na oddział chirurgii Wojewódzkiego Szpitala (...) w L.. Wobec odwołującej podjęto leczenie zachowawcze, jednakże ostatecznie w dniu 13 marca 2019 r. odwołującą poddano zabiegowi operacyjnemu: laparotomii z nekrektomią oraz drenażem ropnia jamy otrzewnej i przestrzeni zaotrzewnowej. A. P. była hospitalizowana nieprzerwanie od 11 lutego 2019 r. do 3 kwietnia 2019 r.

Odwołująca w dniu 11 lutego 2019 r., tj. w pierwszym dniu hospitalizacji, nie była nigdzie zatrudniona ani nie posiadała statusu osoby bezrobotnej, w związku z czym nie była objęta żadnym ubezpieczeniem, ani chorobowym, ani zdrowotnym.

A. P. i K. A. w dniu 18 lutego 2019 r. podpisały umowę zlecenia na okres od 18 lutego 2019 r. do 20 marca 2019 r., której przedmiotem była sprzedaż towarów w sklepie. Strony ustaliły wynagrodzenie w kwocie 14,70 zł za 1 godzinę pracy. Następnie odwołująca i zainteresowana podpisały kolejną umowę zlecenia w dniu 20 marca 2019 r. na okres do 31 grudnia 2019 r. na tych samych warunkach.

K. A. zgłosiła A. P. do obowiązkowych ubezpieczeń społecznych: emerytalnego, rentowych, wypadkowego i dobrowolnego ubezpieczenia chorobowego od 18 lutego 2019 r.

W imiennych raportach rozliczeniowych ZUS RCA, złożonych za A. P., płatnik składek jako podstawę wymiaru składek na obowiązkowe ubezpieczenia społeczne z tytułu zatrudnienia na podstawie umowy zlecenia, wykazał po korekcie od lutego 2019 r. do maja 2019 r. miesięcznie kwotę 0,00 zł, odpowiadającą przychodowi pracownika.

A. P. nie podjęła faktycznie pracy u K. A., albowiem w okresie od zawarcia umowy zlecenia do 3 kwietnia 2019 r. przebywała stale w szpitalu.

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił w oparciu o dokumenty zebrane w aktach Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w O. nr (...), nadto dokumenty zebrane w toku postępowania sądowego (k. 24-27) i zeznania A. P. (k. 30-31).

Dokonując oceny zgromadzonego materiału dowodowego Sąd uznał za wiarygodne wszystkie dokumenty urzędowe, zgromadzone w postępowaniu, albowiem zostały sporządzone w przepisanej formie przez powołane do tego organy, w zakresie ich kompetencji, żadna ze stron nie kwestionowała przy tym ich autentyczności i prawdziwości, a i Sąd nie znalazł podstaw, by czynić to z urzędu.

Sąd uznał całkowicie za niewiarygodne pod każdym względem umowy zlecenia pomiędzy odwołującą A. P. a K. A., datowane na 18 lutego 2019 r. i 20 marca 2019 r. zarówno w zakresie, w jakim potwierdzać miały nawiązanie przez odwołującą i zainteresowaną stosunku cywilno – prawnego, jak i rzeczywiste wykonywanie zlecenia przez A. P. na rzecz K. A., okoliczności zawarcia tych umów, tj. że strony doszły do porozumienia na skutek ogłoszenia o pracę w sklepie (...) oraz, że do podpisania tych umów doszło w warunkach szpitalnych, w związku z hospitalizacją odwołującej. Żadna ze stron bowiem nie złożyła do akt sprawy żadnego dowodu na potwierdzenie, że K. A. w istocie poszukiwała pracownika w okresie poprzedzającym hospitalizację odwołującej i zamieściła w tym celu ofertę pracy w oknie swojego sklepu. Choć zgodne, to całkowicie odrealnione i kuriozalne są twierdzenia odwołującej i zainteresowanej, złożone przed organem rentowym na okoliczność zawarcia spornych umów w warunkach szpitalnych. Żaden racjonalnie działający przedsiębiorca nie zleciłby pracy osobie czynnie hospitalizowanej, w okresie jego jawnej niezdolności do pracy, której nota bene końca nie sposób przewidzieć. Oczywistym w tym wypadku jest, iż odwołująca i zainteresowana wspólnie ustaliły zawczasu treść zeznań przed organem rentowym. Nadto, pozbawione racji bytu, a wręcz absurdalne w realiach rynku pracy jest oczekiwanie przez zainteresowaną na powrót do pracy zleceniobiorcy, który nie podjął nawet próby wykonania tego zlecenia, jest hospitalizowany i nie do przewidzenia jest choćby w przybliżeniu jego powrót do zdrowia.

Z powyższych przyczyn Sąd uznał także za całkowicie niewiarygodne zeznania odwołującej A. P., z wyłączeniem części zeznań w zakresie posiadania statusu osoby bezrobotnej i pogorszenia stanu zdrowia w dniu 11 lutego 2019 r. i związanym z tym pogorszeniem długotrwałej hospitalizacji. Są to bowiem jedyne okoliczności, które zostały w sprawie wykazane w oparciu o obiektywne dowody. Sąd przyjął za prawdziwe zeznania odwołującej w zakresie jej wykształcenia i dotychczasowego przebiegu kariery zawodowej, które jakkolwiek nieoparte żadnymi dowodami w sprawie, były prawdopodobne i zgodne z doświadczeniem życiowym, a co ważne, nie były przedmiotem sporu w sprawie.

W związku z niestawiennictwem K. A. na terminie rozprawy w dniu 26 lutego 2020 r., Sąd pominął dowód z jej zeznań (stosownie do treści pouczenia o skutkach niestawiennictwa), uważając stan faktyczny w sprawie za dostatecznie wyjaśniony w oparciu o pozostały materiał dowodowy zebrany w sprawie.

Sąd zważył, co następuje:

Odwołanie A. P. nie zasługuje na uwzględnienie.

Przedmiotem sporu w sprawie było wyłączenie A. P. przez Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w O. decyzją z dnia 16 lipca 2019 r. o znaku (...) z obowiązku podlegania ubezpieczeniom społecznym, wypadkowemu i dobrowolnemu chorobowemu od dnia 18 lutego 2019 r. Organ rentowy uznał bowiem, że umowa zlecenia z tytułu której odwołującą została zgłoszona do obowiązkowych ubezpieczeń, nie była wykonywana.

Zgodnie z art. 6 ust. 1 pkt 4 i art. 13 pkt 2 z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (Dz. U. z 2019 r., poz. 300 – dalej ustawa systemowa) osoby fizyczne, które na obszarze Rzeczypospolitej Polskiej są osobami wykonującymi pracę na podstawie umowy zlecenia, podlegają obowiązkowo ubezpieczeniom społecznym: emerytalnemu, rentowym i wypadkowemu od dnia oznaczonego w umowie, jako dzień rozpoczęcia jej wykonywania do dnia rozwiązania lub wygaśnięcia umowy.

Zgodnie z przepisami ustawy z 27 sierpnia 2004 r. o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych (Dz. U. z 2018 r. poz. 1510, z późn. zm.), zleceniobiorca podlega obowiązkowi ubezpieczenia zdrowotnego, jeśli:

- posiada obywatelstwo państwa członkowskiego UE lub EFTA i zamieszkuje na terytorium tych państw,
- nie posiada obywatelstwa państwa członkowskiego UE lub EFTA –strony umowy o Europejskim Obszarze Gospodarczym lub Konfederacji Szwajcarskiej i przebywa na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej na podstawie wizy w celu wykonywania pracy, zezwolenia na pobyt czasowy (z wyłączeniem zezwolenia udzielonego na podstawie art. 181 ust. 1 ustawy o cudzoziemcach), zezwolenia na pobyt stały, zezwolenia na pobyt rezydenta długoterminowego UE, zgody na pobyt ze względów humanitarnych, zgody na pobyt tolerowany,
- uzyskał w Rzeczypospolitej Polskiej status uchodźcy lub ochronę uzupełniającą albo korzysta z ochrony czasowej na jej terytorium,
- nie posiada obywatelstwa państwa członkowskiego UE lub EFTA i legalnie zamieszkuje na terytorium innego niż Rzeczypospolita Polska państwa członkowskiego UE lub EFTA,
- posiada obywatelstwo państwa członkowskiego UE lub EFTA i nie zamieszkuje na terytorium państwa członkowskiego UE i EFTA.

Tym samym zleceniobiorca, który nie jest objęty ubezpieczeniami z innego tytułu, powinien obowiązkowo zostać zgłoszony przez zleceniodawcę do ubezpieczeń społecznych oraz ubezpieczenia zdrowotnego z tytułu umowy zlecenia.

Stosownie do przepisu art. 11 ust. 2 ustawy systemowej, jeżeli zleceniobiorca (przy umowie zlecenia, agencyjnej, o świadczenie usług) obowiązkowo podlega ubezpieczeniom emerytalnemu i rentowym, może zostać objęty dobrowolnym ubezpieczeniem chorobowym na swój wniosek, od dnia wskazanego we wniosku, nie wcześniej jednak, niż od dnia złożenia wniosku.

Ubezpieczenie chorobowe zleceniobiorcy jest zatem fakultatywne. Tylko od zleceniobiorcy zależy zatem, czy chce opłacać na nie składkę. Jeśli wyrazi taką chęć, to w razie niezdolności do pracy, uzyska prawo do świadczeń z ZUS-u, wśród których wymienia się: zasiłek chorobowy, zasiłek macierzyński, zasiłek opiekuńczy oraz świadczenie rehabilitacyjne. Za wyjątkiem zasiłku macierzyńskiego, pozostałe świadczenia można uzyskać dopiero po tzw. okresie wyczekiwania, tj. nieprzerwanego podlegania ubezpieczeniu chorobowemu przez okres 90 dni.

Na podstawie przepisu art. 36 ust. 4 i 11 ustawy systemowej, zgłoszenia do ubezpieczeń społecznych dokonuje się w terminie 7 dni od daty powstania obowiązku ubezpieczenia. Jednocześnie każda osoba, w stosunku do której wygasł tytuł do ubezpieczeń społecznych, podlega wyrejestrowaniu z tych ubezpieczeń.

Kwestia, która budzi zdumienie Sądu orzekającego w sprawie, a nie została podniesiona przez organ rentowy, to oczywista pozorność umowy zlecenia między odwołującą i zainteresowaną, datowaną na 18 lutego 2019 r.

Zgodnie z art. 83§1 i 2 k.c., nieważne jest oświadczenie woli złożone drugiej stronie za jej zgodą dla pozorów. Jeżeli oświadczenie takie zostało złożone dla ukrycia innej czynności prawnej, ważność oświadczenia ocenia się według właściwości tej czynności. Pozorność oświadczenia woli nie ma wpływu na skuteczność odpłatnej czynności prawnej, dokonanej na podstawie pozornego oświadczenia, jeżeli skutek tej czynności osoba trzecia nabywa prawo lub zostaje zwolniona od obowiązku, chyba że działała w złej wierze.

Jakkolwiek na kanwie umowy o pracę, to jednak - w ocenie Sądu - rozważania te pozostają aktualne również na gruncie umowy zlecenia – tj. w przedmiotowej sprawie, Sąd Najwyższy w uzasadnieniu wyroku z dnia 29 czerwca 2017 r. sygn. III UK 172/16 wskazał, że: umowa o pracę jest zawarta dla pozorów i w związku z tym nie może stanowić tytułu do objęcia ubezpieczeniem społecznym, jeżeli przy składaniu oświadczeń woli obie strony mają świadomość, że osoba określona w umowie jako pracownik nie będzie świadczyć pracy, a osoba określona jako pracodawca nie będzie korzystać z jej

pracy – czyli gdy strony z góry zakładają, że nie będą realizowały praw i obowiązków wypełniających treść stosunku pracy.

Jak nadto zważył Sąd Apelacyjny w Krakowie, w uzasadnieniu wyroku z dnia 17 kwietnia 2018 r. sygn. I ACa 1258/17: oświadczenie woli złożone drugiej stronie za jej zgodą dla pozoru jest nieważne, jeśli zaś oświadczenie takie zostaje złożone w celu ukrycia innej czynności prawnej, ważność oświadczenia ocenia się według właściwości tej czynności. Konieczną przesłanką pozorności jako wady oświadczenia woli jest zatem świadomość obu stron czynności prawnej braku zamiaru wywołania skutków prawnych wynikających z treści złożonego oświadczenia. Do ustalenia, że czynność była pozorna, konieczne jest zatem wykazanie, że strony umowyowały oświadczenie woli o zawarciu umowy zlecenia, mając pełną świadomość, iż oświadczenie nie jest zgodne z ich rzeczywistą wolą i że mają one wywołać inne skutki prawne niż te, które wynikają z ich treści. Pozorność jako wada oświadczenia woli może być pozornością zwykłą - w sytuacji, gdy pod pozorowaną czynnością nic się nie kryje, a więc strony składają oświadczenia woli bez zamiaru wywołania skutków prawnych, lub pozornością kwalifikowaną - gdy pozorna czynność ma na celu ukrycie innej - rzeczywistej i zamierzonej czynności prawnej, a więc strony zmierzają do wywołania innych skutków prawnych niż te, które wynikają z treści złożonych oświadczeń woli. Zasadniczo dokonanie czynności pozornej prowadzi do bezwzględnej nieważności złożonych oświadczeń woli - bowiem czynność prawna pozorna jest zawsze nieważna, a tym samym nie wywołuje żadnych skutków prawnych, jednak w wypadku pozorności kwalifikowanej możliwe jest stwierdzenie ważności czynności ukrytej.

Przenosząc powyższe rozważania na grunt niniejszej sprawy, należy stwierdzić, że umowa zlecenia datowana na 18 lutego 2019 r. i jej kontynuatorka z dnia 20 marca 2019 r. zostały zawarte między A. P. i K. A. wyłącznie dla pozoru. Umowy te nie tylko nie były wykonywane przez strony (co było w zasadzie w sprawie bezsporne), ale przede wszystkim obiektywnie nie miała szansy być wykonane, albowiem w dacie jej pierwotnego rzekomego zawarcia odwołująca A. P. była niezdolna do pracy w związku z ostrym zapaleniem trzustki, w dodatku została poddana hospitalizacji. W realiach rynku pracy, żaden racjonalny przedsiębiorca w takiej sytuacji, nawet poprzedzonej wstępnymi ustaleniami z potencjalnym zleceniobiorcą, nie zdecydowałby się na zatrudnienie pracownika, choćby w oparciu o umowę zlecenia. Zakładając czysto hipotetycznie (gdyż nie zostało to udowodnione w sprawie), że K. A. rzeczywiście poszukiwała pracownika do pracy w swoim sklepie i kandydatura odwołującej wydała jej się atrakcyjna, to jaki sens miałoby zlecenie pracy osobie hospitalizowanej, co do której nie ma żadnej pewności, w jakiej dacie osoba ta odzyska pełną zdolność do pracy. Całkowicie pozbawione logiki, sensu i oderwane od rzeczywistości jest przy tym twierdzenie K. A. przed organem rentowym, iż miała ona świadomość czasowej niezdolności do pracy zleceniobiorcy A. P., a mimo tego zdecydowała się na zawarcie z nią umowy zlecenia w nadziei, że zleceniobiorca podejmie pracę w jej sklepie po powrocie do zdrowia i po odzyskaniu zdolności do pracy. Co znamienne w sprawie, K. A. po tak kuriozalnych stwierdzeniach przed organem rentowym, nie zajęła żadnego stanowiska w kwestii zaskarżonej decyzji i odwołania A. P., nie stawiała się bowiem na terminie rozprawy w dniu 26 lutego 2020 r., a nadto już na etapie postępowania wyjaśniającego przed ZUS, złożyła korektę raportu rozliczeniowego ZUS RCA za luty 2018 r., zastępując pierwotnie rzekomo wypłaconą odwołującej kwotę 73,50 zł tytułem wynagrodzenia (ergo – stanowiącą podstawę wymiaru składek), kwotą 0,00 zł, tj. brakiem wynagrodzenia, powołując się w tym zakresie na omyłkę księgowości. Wskazane wyżej okoliczności w ocenie Sądu w sposób dobitny wskazują na to, iż A. P., mając świadomość braku ubezpieczenia społecznego i związanego z tym zabezpieczenia, znajdując się w sytuacji życiowej, zagrażającej zdrowiu i życiu, poszukiwała natychmiastowej ochrony w postaci tytułu do ubezpieczeń społecznych, a K. A. zgodziła się ten tytuł wytworzyć, bez zamiaru faktycznego zatrudnienia odwołującej, nie mając do końca świadomości skutków swojego działania, czego dowodem jest następnie złożona korekta ZUS RCA i brak faktycznego udziału w dalszym postępowaniu odwoławczym przed tut. Sądem.

Jako, że umowa zawarta dla pozoru jest nieważna i nie może stanowić skutecznego tytułu do ubezpieczeń społecznych, decyzja wydana przez ZUS o/O. W.. w dniu 16 lipca 2019 r. o wyłączeniu A. P. z obowiązkowych ubezpieczeń społecznych, wypadkowego i dobrowolnego chorobowego od 18 lutego 2019 r. w pełni odpowiada prawu, a odwołanie od tej decyzji, jako całkowicie niezasadne, podlega oddaleniu w świetle art. 477¹⁴ § 1 kpc.

Już finalnie zauważa się, że „dopiero wykonywanie pracy na podstawie umowy zlecenia – a nie tylko zawarcie umowy – stwarza obowiązek ubezpieczenia emerytalnego i rentowego lub możliwość wyboru tego tytułu ubezpieczenia”, o czym jednoznacznie przesądził Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 17 czerwca 2008 roku w sprawie o sygn. akt I UK 402/07. Tak wyznaczoną kontynuację wspomnianej linii orzeczniczej można odnaleźć również m.in. w wyroku Sądu Apelacyjnego w Lublinie z dnia 21 sierpnia 2019 roku w sprawie o sygn. akt III AUa 276/19, w którym to stwierdzono, że „zawarcie i wykonywanie umowy zlecenia oznacza, że powstał tytułu ubezpieczenia, o jakim stanowi przepis art. 6 ust. 1 pkt 4 ustawy z dnia 13 października 1998 roku o systemie ubezpieczeń społecznych”.

W nawiązaniu do przywołanego orzecznictwa należy zatem przyznać rację organowi rentowemu, że skoro odwołująca od dnia 18 lutego 2019 roku nie wykonywała umów zlecenia na rzecz płatnika K. A., to w konsekwencji również z tego powodu nie podlega ona ubezpieczeniom społecznym z tegoż właśnie tytułu.

Sędzia Beata Sójka